

Porozumienie: Galileo i GPS

26 czerwca 2004 r. w Dromoland Castle w Irlandii, Unia Europejska i Stany Zjednoczone zawarły porozumienie w sprawie Galileo i GPS, dotyczące promowania, zabezpieczenia i używania dwóch satelitarnych systemów nawigacyjnych. Podpisane zostało ono przez wiceprezydenta Komisji Europejskiej Loyolę de Palacio, amerykańskiego sekretarza stanu Collina Powella oraz ministra spraw zagranicznych Irlandii Briana Cowena. Oba systemy będą pracować równolegle, nie zakłócając się.

Po czterech latach intensywnych rozmów osiągnięto satysfakcjonujące rezultaty przede wszystkim dla użytkowników Galileo i GPS. Systemy będą kompatybilne. Zatem każdy będzie mógł za pomocą jednego odbiornika korzystać z wybranego lub obu systemów w tym samym czasie. Dzięki temu także produkcja sprzętu będzie łatwiejsza i tańsza. Galileo nie będzie musiało polegać tylko na swoich użytkownikach, zamiast tego będzie cały czas dostępne dla milionów ludzi, którzy obecnie używają GPS. Galileo jest pierwszym systemem cywilnym. Porozumienie ze Stanami Zjednoczonymi oznacza szybkie wprowadzenie Galileo do każdego segmentu użytkowników. Potencjalny rynek to 3 miliardy odbiorników i dochód 250 milionów euro rocznie, do roku 2010. Stworzy to także 150 000 miejsc pracy w Europie. Porozumienie jest istotne dla przyszłego operatora Galileo, który spodziewa się finansować przynajmniej 2/3 rozwoju systemu (1,4 miliarda euro), natomiast 1/3 kosztów pokryje sektor publiczny (700 milionów euro).

Obiecujące perspektywy zwiększą konkurencję między trzema wybranymi wstępnie konsorcjami, które starają się uzyskać koncesję na obsługę systemu. Porozumienie pozwoli na ustalenie ostatecznych, istotnych założeń systemu, umożliwiających szybkie uruchomienie Galileo. Po obecnej fazie rozwojowej (dwa sateli-

ty zostaną wystrzelone do końca 2005 roku, a dwa kolejne niedługo później), rozbudowa pełnej konstelacji, czyli 30 satelitów (oraz związanych z tym stacji naziemnych) jest oczekiwana do roku 2008, kiedy to system ma być operacyjny. Całkowity koszt wynosi 3,2 miliarda euro, z czego 1,1 miliarda przeznaczona jest na etap rozwoju (2002-05), całkowicie finansowany przez sektor publiczny (połowa przez ESA i połowa przez Komisję Europejską), a 2,1 miliarda na etap rozbudowy (2006-07) współfinansowany przez sektor prywatny (koncesje) i publiczny (Komisja Europejska).

Źródło: AFP, Komisja Europejska



Źródło: ESA

Wchodzenie w Galileo

W Centrum Badań Kosmicznych w Warszawie odbyła się 29 czerwca konferencja pn. „Krajowy dzień informacji o europejskim systemie nawigacji satelitarnej Galileo”. Gościem imprezy był Peter Marchlewski (na zdjęciu) z Galileo Joint Undertaking – zespołu kierującego programem Galileo. Przedstawił on harmonogram prac nad systemem, jego założenia finansowe i przewidywane efekty ekonomiczne dla gospodarki europejskiej. W trwającej do 2006 r. fazie badawczej program Galileo pochłonie 1,2 mld euro (na orbicie znajdują się: 1 satelita testowy i 4 operacyjne). Na etapie rozwinięcia systemu (2006-07) powstanie infrastruktura naziemna i zostanie wystrzelonych 26 satelitów, będzie to kosztować

2,2 mld. Szansę na udział w budowie systemu daje 6. Program Ramowy, w ramach którego ogłaszane są konkursy na programy badawcze dotyczące m.in. Galileo.



O tym, jak i gdzie zabiegać o fundusze unijne, mówili na konferencji przedstawiciele Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, Ministerstwa Gospodarki i Pracy oraz Krajowego Punktu Kontaktowego 6. Programu Ramowego. Galileo budowany jest od podstaw, wymaga to rozwiązania wielu problemów natury technicznej. Polska jako członek UE może brać udział w jego budowie. Potrzebne jest do tego nawiązanie ścisłych kontaktów naszych firm i jednostek badawczych z partnerami z Europy Zachodniej. Utworzony ostatnio w CBK w Warszawie tzw. Galileo Point ma za zadanie m.in. wspierać działalność firm i instytucji zajmujących się nawigacją satelitarną oraz ułatwiać kontakty z partnerami z Europy Zachodniej. „Krajowy dzień informacji” był pierwszą imprezą Punktu.

Tekst i zdjęcie JP